

Airbus zmniejsza tempo, ale nie zwalnia

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 21 lutego 2009

Władze Airbusa poinformowały przedwczoraj, o niewielkiej, negatywnej korekcie planów produkcyjnych na bieżący rok. Koncern nie planuje jednak zwolnień pracowników.

Airbus wyprodukował w ubiegłym roku rekordową - w ciągu prawie 40 lat istnienia - liczbę samolotów: 483 egz. W 2009 europejski koncern prawdopodobnie nie poprawi tego wyniku, choć chce zanotować bardzo zbliżony poziom produkcji.

Według przedstawicieli producenta, od października będzie budowanych miesięcznie nie, jak obecnie, 36, a 34 egz. stosunkowo małych samolotów rodziny A320. Oznacza to zmniejszenie rocznej produkcji jedynie o 6 maszyn.

Poziom produkcji większych A330/A340 ma pozostać taki sam: 8,5 samolotu na miesiąc. Nie ujawniono natomiast planów, dotyczących produkcji największych maszyn, A380. Można jednak przypuszczać, że Airbus będzie chciał dotrzymać słowa i dostarczyć w bieżącym roku 15-20 tych olbrzymich samolotów (zobacz: [A380 ciągle z poślizgiem](#)). To z kolei pozwoliłoby uzupełnić zmniejszenie produkcji maszyn rodziny A320.

Władze Airbusa potwierdziły, że nie planują w 2009 zwolnień pracowników. W istocie redukcje kosztów i zatrudnienia prowadzone są w koncernie stopniowo, od 2007 (z powodu opóźnień programu A380, A400M i ówczesnie niekorzystnego kursu dolara do Euro), choć do tej pory nie przeprowadzono najbardziej bolesnych cięć. Dwa lata temu zakładano rozwiązanie umów z 10 tys. osób do 2011, jednak wykonanie decyzji znacznie się opóźnia, z powodu szybkiego wzrostu produkcji, a obecnie - ponownie bardziej korzystnego kursu Euro.

W przeciwieństwie do Airbusa, cywilna część Boeinga nadal zamierza zwolnić prawie co szóstego zatrudnionego: 10 tys. osób (zobacz: [Zwolnienia w Boeingu](#)). Kilka dni temu prezes Jim McNerney wykluczył, by ratować część stanowisk, przez zmniejszenie płac. Uznał to za rozwiązanie niszczące zdrową rywalizację i konkurencję.

Airbus wyprodukował w ubiegłym roku rekordową - w ciągu prawie 40 lat istnienia - liczbę samolotów: 483 egz. W 2009 europejski koncern prawdopodobnie nie poprawi tego wyniku, choć chce zanotować bardzo zbliżony poziom produkcji.

Według przedstawicieli producenta, od października będzie budowanych miesięcznie nie, jak obecnie, 36, a 34 egz. stosunkowo małych samolotów rodziny A320. Oznacza to zmniejszenie rocznej produkcji jedynie o 6 maszyn.

Poziom produkcji większych A330/A340 ma pozostać taki sam: 8,5 samolotu na miesiąc. Nie ujawniono natomiast planów, dotyczących produkcji największych maszyn, A380. Można jednak przypuszczać, że Airbus będzie chciał dotrzymać słowa i dostarczyć w bieżącym roku 15-20 tych olbrzymich samolotów (zobacz: [A380 ciągle z poślizgiem](#)). To z kolei pozwoliłoby uzupełnić zmniejszenie produkcji maszyn rodziny A320.

Władze Airbusa potwierdziły, że nie planują w 2009 zwolnień pracowników. W istocie redukcje kosztów i zatrudnienia prowadzone są w koncernie stopniowo, od 2007 (z powodu opóźnień programu A380, A400M i ówczesnie niekorzystnego kursu dolara do Euro), choć do tej pory nie przeprowadzono najbardziej bolesnych cięć. Dwa lata temu zakładano rozwiązanie umów z 10 tys. osób do 2011, jednak wykonanie decyzji znacznie się opóźnia, z powodu szybkiego wzrostu produkcji, a obecnie - ponownie bardziej korzystnego kursu Euro.

W przeciwieństwie do Airbusa, cywilna część Boeinga nadal zamierza zwolnić prawie co szóstego zatrudnionego: 10 tys. osób (zobacz: [Zwolnienia w Boeingu](#)). Kilka dni temu prezes Jim McNerney wykluczył, by ratować część stanowisk, przez zmniejszenie płac. Uznał to za rozwiązanie niszczące zdrową rywalizację i konkurencję.

Powiązane wiadomości

[Airbus zmniejsza tempo, ale nie zwalnia \(2009-02-21\)](#)

[A380 ciągle z poślizgiem \(2008-12-30\)](#)

[Mniejsze dostawy A380 \(2008-05-14\)](#)

[Kolejne opóźnienia Airbusa i Boeinga \(2008-05-06\)](#)

[Zwolnienia w Boeingu \(2009-01-10\)](#)